

JAN WALKUSZ

## DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNO-NARODOWA DUCHOWIENSTWA POMORZA NADWIŚLAŃSKIEGO 1918—1939

Ruch rewolucyjny, który opanował Niemcy w listopadzie 1918 r., dotarł, choć w o wiele łagodniejszej formie — także na Pomorze. Poparcie dla rewolucji, poza wiecami i demonstracjami ulicznymi, wyraziło się tu przede wszystkim w formowaniu według wzoru ogólnoniemieckiego Rad Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich, które w istocie były bardziej komitetami obywatelskimi niż organami władzy proletariackiej. Specyfiką rad robotniczo-żołnierskich na Pomorzu wyznaczał niejednolity skład społeczno-polityczny jej członków, nade wszystko zaś dwunarodowość. W zdecydowanej większości rad występowali w ich składzie obok Niemców także Polacy. W niektórych nawet częściach Pomorza, zwłaszcza tam, gdzie była przewaga ludności polskiej nad niemiecką, rady zostały zdominowane przez Polaków<sup>1</sup>. Ta daleko idąca różnorodność narodowa i społeczna otworzyła przede wszystkim duchownym z terenu Pomorza drogę czynnego zaangażowania się w działalność rad robotniczo-żołnierskich i chłopskich. Księża ci, zasiadali głównie w wydziałach wykonawczych, bądź byli decernentami w poszczególnych radach. Aż trzech księży pełniło funkcje przewodniczących wiejskich rad robotniczo-chłopskich. Byli to: ks. Józef Szydlik — we Wielu, ks. Józef Dembieński — w Legbądzie i ks. Aleksander Bukowski — w Łęgu<sup>2</sup>. Innym znowu z ramienia tychże rad powierzano funkcje decernentów niektórych urzędów i instytucji, np.: ks. Marianowi Karczyńskiemu z Dąbrówki k. Starogardu — w Starogardzie, ks. Marianowi Pączkowi w Toruniu<sup>3</sup>.

Tak organizujące się przeważnie w pierwszej połowie listopada 1918 r. rady, zgodnie z zaleceniami rządu Rzeszy i Berlińskiej Rady Wykonawczej, miały przede wszystkim troszczyć się o zachowanie spokoju i ładu społecznego w tzw. okresie przejściowym, czyli od wybuchu rewolucji listopadowej do

---

<sup>1</sup> W. Łukaszewicz, *Rady Robotnicze Żołnierskie i Chłopskie w Wielkopolsce i na Pomorzu w latach 1918—1920*, Gdańsk 1960, s. 20 (nadbitka z „Rocznika Gdańskiego”, t. XVII/XVIII); R. Wapiński, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920—1939*, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s. 28 i n.; M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza do Polski 1918—1920*, Warszawa-Poznań-Toruń 1981, s. 24 i n.; E. Loops, *Geschichte der Danziger Arbeiterbewegung*, Danzig 1929, s. 162 i n.

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: APB), KK 1078 Landratsamt zu Konitz-Allgemeine Polizeisachen 1918—1919 (bez sygn.).

<sup>3</sup> W. Łukaszewicz, J. Staszewski, M. Wojciechowski, *Z dziejów Rad Robotniczo-Żołnierskich w Wielkopolsce i na Pomorzu Gdańskim*, Poznań 1962, s. 43; M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza...*, s. 24.

zwołania Zgromadzenia Narodowego i powołania rządu parlamentarnego. Wypada wszak zaznaczyć, że w tych radach robotniczo-żołnierskich i chłopskich, gdzie dominował element polski, podjęto od pierwszych chwil i konsekwentnie prowadzono walkę, w celu rozbicia niemieckiej władzy i przejęcia jej w swoje ręce. Przyświecały temu nie motywy społeczne czy też klasowe, lecz przede wszystkim narodowe. Z tego względu domagano się usunięcia ze stanowisk niemieckich urzędników administracji publicznej (landratów, burmistrzów, inspektorów szkolnych, inspektorów policji, wójtów, nauczycieli) o wyrażonych zapędach hakatystycznych<sup>4</sup>. Choć owocny i korzystny dla sprawy narodowej okazał się udział Polaków, w tym także duchowieństwa, w radach żołnierskich, robotniczych i chłopskich, podyktowany częstokroć przeświadczeniem rychlejszego wyzwolenia Pomorza i włączenia go w skład odradzającego się państwa polskiego, to nie mógł on ostatecznie — ze względu na ogólną przewagę elementu niemieckiego w tychże radach — stanowić pełnej inspiracji działań narodowych. Tę rolę miały dopiero przejąć wyłącznie polskie Rady Ludowe. Ich genezy należy szukać w przeobrażeniach politycznych i społecznych, spowodowanych rewolucją listopadową, a przede wszystkim w działaniach Poznańskiego Centralnego Komitetu Obywatelskiego, który już 12 listopada 1918 r. utworzył Komisariat Naczelnej Rady Ludowej<sup>5</sup>. Podobne komitety, inicjowane głównie przez księży, zawiązały się jeszcze w czasie trwającej wojny, m.in. w Brodnicach<sup>6</sup> i Lubawie<sup>7</sup>, a następnie przekształciły się w Powiatowe Rady Ludowe. Większość natomiast polskich rad ludowych utworzono podczas wieców ludności polskiej, organizowanych niemal w każdej parafii pod przewodnictwem miejscowych duszpasterzy w listopadzie i grudniu 1918 r. Stanowiło to niejako odpowiedź na odezwę Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 14 listopada 1918 r., ogłoszoną w prasie pomorskiej<sup>8</sup>. Odezwa zawierała m.in. zapowiedź mającego odbyć się w Poznaniu, w grudniu tegoż roku, Polskiego Sejmu Dzielnicowego, który wybierze Naczelną Radę Ludową, a także zawierała apel o tworzenie powiatowych rad ludowych oraz wytyczne co do struktury i kompetencji tychże rad różnych szczebli. W kwestii zadań rad ludowych, odezwa podpisana przez ks. S. Adamskiego, W. Korfantego i A. Po-

<sup>4</sup> „Ostdeutsche Presse” 1918, nr 268; „Danziger Zeitung” 1918, nr 561.

<sup>5</sup> Praca zb., red. W. Odyniec, *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego od VII wieku do 1945 r.*, Gdańsk 1978, s. 423.

<sup>6</sup> APB, Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku (dalej: Podkom. NRLwGd.), nr 27 — Powiatowa Rada Ludowa na powiat brodnicki, s. 217.

<sup>7</sup> *Ibidem*, nr 39 — Powiatowa Rada Ludowa w Lubawie, s. 5. W skład Komitetu Obywatelskiego wchodził m.in. następujący księża: Franciszek Majka — Samplawa, Alfons Mańkowski — Złotowo, Józef Ledóchowski — Kiełpiny, Michał Maliński — Mroczo, Antoni Bielski — Lipinki i Michał Belakowicz — Ostrowite.

<sup>8</sup> „Gazeta Grudziądzka” R. 24(1918), nr 135; zob. także: Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918, Poznań 1918, s. 5–7.

szwińskiego formułowała jasno, że rady ludowe zajmą się sprawami polskimi w swoich obwodach, i:

„1) Czuwać będą nad utrzymaniem ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

2) Tam gdzie istnieją Rady Żołnierzy i Robotników, postarają się o porozumienie z nimi i o wprowadzenie do nich przedstawicielstwa polskiego.

3) Wejdą w porozumienie z dotychczasowymi władzami celem współdziałania w kierownictwie sprawami publicznymi, rozciągając opiekę swoją także na osoby i mienie ludności niepolskiej.

4) Zajmą się żołnierzami, wracającymi z wojska albo przechodzącymi przez powiat, udzielając im pomocy w miarę potrzeby, również wracającymi rodakami zakordonowymi”<sup>9</sup>.

Masowe angażowanie się duchowieństwa diecezji chełmińskiej w pracach rad ludowych było niewątpliwie wyrazem ich troski o sprawy narodowe, z drugiej zaś strony — było gwarantem lansowania prawicowych haseł społecznych, a także pozytywnego oddziaływania na społeczeństwo w duchu kształtowania polskiej świadomości politycznej. Organizowanie wieców społecznych, politycznych i oświatowych, na których rozważano — zgodnie z wytycznymi Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej — sytuację sprawy polskiej na arenie międzynarodowej, a także zastanawiano się nad charakterem i problemami powstającego państwa polskiego, nie wynikało z chęci kierowania i rządzenia społeczeństwem, lecz miało na celu informowanie go o radykalnie zmieniającej się sytuacji politycznej, do której trzeba było się odpowiednio ustosunkować. Zachowane dokumenty dość wiernie oddają atmosferę i obraz działania Rad Ludowych, zwłaszcza na szczeblu powiatu<sup>10</sup>. Chodziło tu bowiem nie tylko o rejestrację polskich wieców, które odbywały się w każdej miejscowości pod przewodnictwem i auspicjami miejscowych księży. Równie ważna była działalność gospodarcza i ochrona mienia. W tym też celu kontrolowano przewozy, broniąc przed wywozem żywności, złota i srebra, a także rejestrowano nazwiska tych urzędników niemieckich, którzy po przejęciu władzy przez rząd polski nie powinni zostać w powiecie i w mieście<sup>11</sup>.

Nic zatem dziwnego, że zarządy powiatowych rad ludowych dążyły do rozszerzenia polskich rad ludowych na każdą parafię, zwracając się z apelami do proboszczów o utworzenie ich miejscowych komórek. Z taką m.in. odezwą do wszystkich parafii powiatu chełmińskiego, wystąpił sekretarz Powiatowej Rady Ludowej w Chełmnie, ks. Zygmunt Rogala w dniu 28 XII 1918 r. Obok prośby o zajęcie się organizacją miejscowych rad ludowych w obrębie danej parafii,

---

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> APB, Podkom. NRLwGd., nr 23–54.

<sup>11</sup> Zob. taki spis z powiatu i miasta Chełmna, APB, Podkom. NRLwGd., nr 2 — Polski Delekat Powiatowy w Chełmnie, s. 71–76.

podano także regulamin, według którego miał przebiegać ów proces<sup>12</sup>. Czytamy w nim, aby tworzyć Rady Ludowe „tam, gdzie jest najmniej 50 mieszkańców; zarząd miejscowej rady składa się przynajmniej z 4 członków, z tych połowa musi być robotnikami, rzemieślnikami lub włościanami; wybór zarządu ma się odbywać większością głosów na 2 lata; rady takie mają bronić interesów ludności polskiej”<sup>13</sup>.

W celu utrzymania porządku, ochrony życia i mienia, zapewnienia ludności wyżywienia, przystąpiono — w towarzystwie grasujących oddziałów Grenzschtzu — do tworzenia straży obywatelskich lub straży ludowych. Często inspirowanymi tej akcji było duchowieństwo. Jako jedna z pierwszych tego typu organizacji militarynych, powstała 11 listopada 1918 r. Straż Obywatelska na powiat toruński, a współtwórcą jej był m.in. ks. Józef Wrycza z Chełmży<sup>14</sup>. Inne natomiast, zwłaszcza Straże Ludowe, powoływano najczęściej — w myśl uchwał Polskiego Sejmu Dzielnicowego — na teren jednej parafii<sup>15</sup>.

Schemat organizacji polskich rad ludowych został ostatecznie ustalony podczas Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu, obradującego od 3–5 grudnia 1918 r. Wybrano tam 80-osobową Naczelną Radę Ludową oraz 6-osobowy jej Komisarjat, będący organem wykonawczym tego najwyższego przedstawicielstwa narodowego na terenie Niemiec<sup>16</sup>. Na Pomorzu natomiast całością spraw związanych z działalnością narodową zajmował się podległy Naczelnej Radzie Ludowej w Poznaniu, Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej z siedzibą w Gdańsku<sup>17</sup>. Udział Pomorzan, nie wyłączając księży, w centralnych komórkach Rady Ludowej, był znaczny. M.in. jednym z dwóch wiceprezesów NRL wybrano znanego działacza narodowego ks. Antoniego Wolszlegiera z Pieniążkowa, a ks. Alfons Mańkowski — ceniony historyk i działacz społeczny został członkiem zarządu NRL<sup>18</sup>. Wśród władz kierowniczych Podkomisariatu NRL w Gdańsku też nie

<sup>12</sup> APB, Podkom. NRLwGd., nr 28 — Powiatowa Rada Ludowa w Chełmnie, s. 29.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>14</sup> Zob. Odezwa Wydziału do utworzenia Straży Obywatelskiej w powiecie toruńskim [w:] W. Łukaszewicz, *Rady Robotnicze Żołnierskie i Chłopskie ...*, s. 23.

<sup>15</sup> *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego ...*, s. 6; „Pielgrzym”, R. 51(1919), nr 2 — O Straży Ludowej założonej przez ks. B. Łosińskiego w Sierakowicach; J. Dembieński, *Radości mało — goryczy dużo. Pamiętnik Pomorzana z lat 1879–1920*. Opracował, przygotował do druku i wstępem poprzedził A. Bukowski, Warszawa 1985, s. 326–328 — O Straży Ludowej założonej przez ks. J. Dembieńskiego w Legbądzie.

<sup>16</sup> M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza ...*, s. 48; tenże, *U zarania odradzającej się państwowości polskiej na Pomorzu w latach 1918–1920*, [w:] *Pomorze i Wielkopolska po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku*. Studia pod red. S. Gierszewskiego, Gdańsk 1983, s. 12–17.

<sup>17</sup> *Dzieje Pomorza Nadwiślańskiego ...*, s. 423; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, Toruń 1930, s. 283.

<sup>18</sup> *Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego ...*, s. 92; por. M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza ...*, s. 48, który nie wymienia ks. A. Mańkowskiego.

zabrakło księży chełmińskich. Ks. Leona Miszewskiego powołano do Wydziału Szkolnego<sup>19</sup>, natomiast ks. Bolesław Makowski, po zdemaskowaniu proniemieckiej działalności P. Dykty, został kierownikiem biura prasowego<sup>20</sup>. W Komisji Finansowej Podkomisariatu NRL w Gdańsku pracował jakiś czas także ks. Feliks Bolt, który zrzekł się tego urzędu w maju 1919 r. z powodu trudności komunikacyjnych i zbyt wielkiej odległości, dzielącej Srebrniki od Gdańska<sup>21</sup>.

Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku, w myśl wcześniejszych ustaleń, by rady zajęły się także zarządem powiatu, miasta czy gminy<sup>22</sup>, zapoczątkował w marcu 1919 r. akcję przyszłego przejścia starostw w polskie ręce, powołując tzw. Polskich Delegatów Powiatowych. W liczbie 17 takich delegatów, kontrolujących działania landratów, znalazł się również ks. Bronisław Kownacki, pełniący ten urząd przy landracie pruskim w Kościerzynie. Generalny Wikariat Biskupi w Pelplinie sprzeciwiał się początkowo kandydaturze ks. Kownackiego, uzasadniając swoje stanowisko przepisami prawa kościelnego, według którego do tego typu działalności wymagana jest zgoda Stolicy Apostolskiej<sup>23</sup>, o którą ks. Kownacki nie prosił<sup>24</sup>. Należy sądzić, że sprawa została ostatecznie załatwiona po myśli Podkomisariatu NRL, bowiem — jak podają źródła — ks. B. Kownacki sprawował urząd Delegata Polskiego w Kościerzynie do chwili przejścia władzy politycznej i administracyjnej przez władze polskie<sup>25</sup>.

Z organizowaniem i działalnością rad ludowych bardzo ściśle korespondują wybory delegatów do Polskiego Sejmu Dzielnicowego, ponieważ ich wyboru — w myśl odezwy Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej z 14 listopada 1918 r. — dokonywano podczas wieców wraz z powołaniem powiatowych rad ludowych. Według „Uchwały Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego na Rzeszę” i „Ordynacji o wyborach do Polskiego Sejmu Dzielnicowego”<sup>26</sup>, wyboru delegatów należało dokonać do 1 grudnia 1918 r., bacząc, aby wśród kandydatów (1 na 2500 ludności polskiej) co najmniej połowę stanowili włościanie oraz robotnicy wiejscy i miejscy. Niemniej wśród nich była też znaczna liczba duchowieństwa.

---

<sup>19</sup> S. Mikos, *Miszewski Leon*, „PSB”, t. 21(1976), s. 373–374; A. Drzycimski, *Leon Miszewski (1887–1930) ksiądz poseł do Volkstagu*, [w:] *Działacze polscy i przedstawiciele RP w Wolnym Mieście Gdańsku*, Gdańsk 1974, s. 149–155.

<sup>20</sup> Z. Kruszelnicki, *Makowski Bolesław*, „PSB”, t. 20(1975), s. 237–238; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, s. 283.

<sup>21</sup> APB, Podkom. NRLwGd., nr 54 — Powiatowa Rada Ludowa Wąbrzeźno, s. 35. List ks. F. Bolta z dn. 3 V 1919 r.

<sup>22</sup> „Pielgrzym”, R. 50(1918), nr 142.

<sup>23</sup> Kodeks Prawa Kanonicznego, can. 139 § 2.

<sup>24</sup> APB, Podkom. NRLwGd., nr 37 — Polski Delegat Powiatowy w Kościerzynie, s. 27.

<sup>25</sup> *Ibidem*, s. 28 i n.; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza, s. 284, 402.

<sup>26</sup> Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego ..., s. 8; por. przyp. nr 8.

Tabela 1  
 Udział księży w Radach Ludowych

Lp.	Powiatowa Rada Ludowa				Inne Rady Ludowe
	Miejscowość	Zarząd	Członkowie-Obwód	Komisje i Komitety	
1	2	3	4	5	6
1	Brodnica	—	J. Doering — Brodnica M. Michnowski — Mszano A. Kroplewski — Kruszyny R. Dembiński — Pokrzydowo T. Gosk — Jastrzębie M. Kamiński — Szczuka	R. Dembiński — prezes Komisji Szkolnej L. Nelke — członek Komisji Kościelnej i Szkolnej	W. Klatt — Lidzbark T. Kuczyński — Lidzbark L. Nelke — Lidzbark L. Olszewski — Górale
2	Chełmno	Z. Rogala — sekretarz L. Lipski — skarbnik po uzupełnieniu w 1919 r. W. Wilkans — członek zarządu H. Szuman — członek zarządu	H. Szuman — Unisław Z. Promiński — Czarze A. Łebiński — Lisewo T. Fryntowski — Chełmża	Z. Rogala — członek Komisji Szkolnej	—
3	Chojnice	—	J. Szydzik — Wiele A. Bukowski — Łąg J. Dembiński — Legbąd	J. Dembiński — członek Komisji Oświatowej J. Szydzik — członek Komisji Oświatowej	—
4	Działdowo	—	G. Działowski — Turowo	—	—
5	Gniew	A. Wolszlegier — prezes A. Kupczyński — z-ca prezesa F. Filarski — skrabnik	K. Gburkowski — W. Walichnowy W. Wiśnicki — Kościelna Jania M. Putynkowski — Pieniążkowo L. Kurowski — Lalkowy	—	—

1	2	3	4	5	6
6	Jabłonowo	—	—	—	J. Dzionara — członek R. L. miasta Jabłonowa
7	Kościerzyna	B. Kownacki — prezes	J. Cichocki — St. Grabowo J. Olszewski — Szczodrowo P. Dunajski — Lipusz F. Wróblewski — Niedamowo	—	—
8	Lubawa	F. Majka — prezes A. Mańkowski — zastępca prezesa	M. Maliński — Mroczo J. Ledóchowski — Kiełpiny A. Puppel — Tylice A. Bielski — Lipinki M. Belakowicz — Ostrowite	—	—
9	Sopot	—	—	—	J. Dorszyński — członek R. L. miasta Sopotu
10	Starogard	J. Doering — zastępca prezesa	J. Zakryś — Klonówka M. Karczyński — Dąbrówka F. Wierzchowski — Pączewo W. Karpiński — Osiek L. Gregorkiewicz — Zblewo	—	—
11	Susz	—	J. Mazella — Kisielice	—	—
12	Świecie	P. Konitzer — zastępca prezesa T. Bartkowski — skarbnik	B. Pokorski — Płochocin M. Piechowski — W. Komórsk G. Chyliński — Bzowo A. Masłowski — Osie	T. Bartkowski — członek Komisji Finansowej	—

1	2	3	4	5	6
13	Tczew	—	B. Bączkowski – Tczew B. Czapla – Subkowy L. Gawin-Gostomski – Lubiszewo	B. Czapla – z-ca sekretarza Komitetu Wykonawczego B. Bączkowski – członek Komisji Finansowej	—
14	Toruń	B. Dembek – sekretarz J. Wycza – skarbnik po uzupełnieniach w 1919 r. J. Wrycza – sekretarz	T. Schulz – Gronowo P. Gulgowski – Kiełbasin	T. Schulz – członek Komisji Agitacyjnej B. Dembek i B. Domachowski – czł. Komisji Szkolnej	J. Wysiński – członek zarządu R.L. miasta Torunia P. Marchlewski – R.L. miasta Torunia M. Ponczek – R. L. miasta Torunia
15	Tuchola	A. Łaski – prezes	J. Sell – Śliwice P. Kujawa – W. Mędromierz J. Jezierski – Cekcyn M. Strogulski – Tuchola	—	—
16	Wąbrzeźno	F. Bolt – prezes	W. Grochocki – Chełmonie	—	—
17	Złotów	L. Pellowski – prezes L. Kozłowski – sekretarz	B. Przybyszewski – Wielowicz E. Fittkau – Kamień	—	—

Źródło: APB, Podkomisariat Naczelnej Rady Ludowej w Gdańsku Nr 23–54; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ... s. 385–486.



Tabela 2  
Wykaz księży delegatów na Polski Sejm Dzielnicowy  
w Poznaniu 3–5 XII 1918

Lp	Imię i nazwisko	Miejscowość	Powiat (Powiatowa Rada Ludowa)
1	Julian Dzionara	Jabłonowo	Brodnica
2	Józef Szydzik	Wiele	Chojnice
3	Franciszek Żynda	Łąg	Chojnice
4	Feliks Bolt	Srebniki	Wąbrzeźno
5	Wacław Wilkans	Łopatki	Grudziądz
6	Józef Czubek	Święte	Grudziądz
7	Leon Pellowski	Złotów	Złotów
8	Jan Bruski	Lutowo	Złotów
9	Józef Wrycza	Chełmża	Toruń
10	Józef Wysiński	Toruń	Toruń
11	Bernard Dembek	Nawra	Toruń
12	Teofil Schulz	Gronowo	Toruń
13	Konrad Hoffman	Chmielno	Kartuzy
14	Piotr Dunajski	Lipusz	Kościerzyna
15	Franciszek Wróblewski	Niedamowo	Kościerzyna
16	Jan Olszewski	Szczodrowo	Kościerzyna
17	Marian Karczyński	Dąbrówka	Starogard
18	Bolesław Gordon	Grabowo	Starogard
19	Jan Zakryś	Klonówka	Starogard
20	Władysław Karpiński	Osiek	Starogard
21	Antoni Wolszlegier	Pieniążkowo	Kwidzyn (Gniew)
22	Zygmunt Rogala	Chełmno	Chełmno
23	Brunon Czapla	Subkowy	Tczew
24	Leon Gawin-Gostomski	Rajkowy	Tczew
25	Antoni Bielski	Lipinki	Lubawa
26	Józef Ledóchowski	Kępiny	Lubawa
27	Michał Maliński	Mroczno	Lubawa
28	Alfons Schulz	Konarzyny	Człuchów-Złotów
29	Gustaw Działowski	Turowo	Działdowo

Źródło: Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego w Poznaniu w grudniu 1918, Poznań 1918, s. 111–112; APB, Podkom. NRLwGd. nr 39–49; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ... s. 389.

Bądź co bądź, ten pokaźny procent delegatów, rekrutujących się z szeregów kapłańskich, należy z jednej strony przypisać społeczno-narodowemu ich zaangażowaniu, dzięki czemu zyskali oni niemały autorytet ludności, z drugiej zaś — byli gwarancją i wyrazicielami postaw wyborców optujących za przyłączeniem Pomorza do Polski oraz zwiększenia przedstawicieli z Pomorza w zarządzie Naczelnej Rady Ludowej<sup>27</sup>.

Choć udział księży — delegatów z diecezji chełmińskiej w obradach sejmowych nie był imponujący, nie pozostał jednak niezauważony. M.in. marszałkiem Komisji Organizacyjnej wybrano ks. A. Wolszlegiera<sup>28</sup>, który potem wraz z ks. A. Mańkowskim wszedł do zarządu NRL<sup>29</sup>.

Owa gwarancja i nadzieje jakie łączono z księżmi-delegatami na Sejm Dzielnicowy, były podyktowane ich działalnością wokół całokształtu przedsięwzięć odnośnie wyzwolenia Pomorza i ustalenia przyszłych granic odradzającego się państwa polskiego. Na tym odcinku duchowieństwo pomorskie zapisało chlubną kartę. Gdy — wskutek militarnej przewagi i ponad wszelką wątpliwość lepszej organizacji niemieckiej oraz decyzji, że oddziały Hallera, z którymi wiązano wielkie nadzieje, dotrą do Polski nie drogą morską przez Gdańsk — upadła koncepcja wywalczenia wolności, pozostało zatem czekanie na sprawiedliwe decyzje traktatu pokojowego<sup>30</sup>. Choć nie brak było zrywów narodowowyzwoleńczych i konspiracji zbrojnej przeciw oddziałom Grenzschtzu, prowadzonych także z udziałem księży<sup>31</sup>, niemniej przy każdej takiej próbie trzeba było uznać przewagę przeciwnika. Dlatego przystąpiono do wzmożenia akcji wiecowych, na których protestowano przeciw niemieckim planom pozostawienia Pomorza w obrębie Niemiec, gromadzono dokumenty i statystykę o prawie Polski do tej dzielnicy, nawoływano do bojkotu wyborów do Zgromadzenia Narodowego<sup>32</sup> oraz sejmiku pruskiego<sup>33</sup>, domagano się języka polskiego w nauczaniu<sup>34</sup>, a także

<sup>27</sup> APB, Podkom. NRLwGd., nr 28 — Powiatowa Rada Ludowa w Chełmnie, s. 24–26; M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza ...*, s. 40–44.

<sup>28</sup> Dziennik Polskiego Sejmu Dzielnicowego ..., s. 50.

<sup>29</sup> Zob. przyp. 18.

<sup>30</sup> M. Wojciechowski, *Dwie koncepcje powrotu Pomorza Gdańskiego do Polski w latach 1918–1919*, „Zapiski Historyczne”, t. 35(1970), z. 1, s. 71 in.; tenże, *Powrót Pomorza ...*, s. 74–111.

<sup>31</sup> M. Wojciechowski, *Akt oskarżenia przeciw ks. Józefowi Wryczy i lekarzowi Stanisławowi Pilatowskiemu z Chełmży wystawiony przez Naczelnego Prokuratora Rzeszy w Lipsku w dniu 6 VI 1919 r. (Przyczynek do dziejów pomorskiej konspiracji niepodległościowej 1918–1919)*, „Zapiski Historyczne” t. 47(1982), z. 4, s. 279–289; J. Borzyszkowski, *Powstanie Towarzystwa Młodzieży Polskiej w Chełmży w 1917 r. a wydarzenia w roku 1919*, *Ibidem*, t. 51(1986), z. 3, s. 173–188.

<sup>32</sup> „Pielgrzym”, R. 51(1919), nr 3, nr 10, nr 12.

<sup>33</sup> M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza ...*, s. 102, przyp. 95.

<sup>34</sup> „Pielgrzym”, R. 51(1919), nr 10. Na wiecu odbytym 18 I 1919 r. z inicjatywy i pod przewodnictwem ks. J. Paszoty w Złotorii, przyjęto następującą rezolucję: „Wiec polski w Złotorii,

wprowadzono prywatną naukę języka polskiego dla dzieci i nauczycieli<sup>35</sup>. Organizacji i bardzo często przewodnictwa na tych wiecach podejmowali się księża spod znaku rad ludowych, a przodowali w tym najbardziej aktywni działacze, jak: ks. B. Łosiński (Sierakowice), ks. A. Wolszlegier (Pieniążkowo), ks. F. Bolt (Srebrniki), ks. J. Łaski (Tuchola), ks. F. Wierzchowski (Pączewo), ks. J. Paszota (Kaszczorek), ks. B. Kownacki (Kościerzyna).

W odmiennych warunkach rozwijali działalność narodową księża na Złotowszczyźnie i na terenie plebiscytowym Powiśla. Gdy z Wersalu dochodziły pocieszające wieści, przystąpiono w Złotowie do organizowania Rady Ludowej. Włączyli się do tej pracy bardzo intensywnie ks. Leon Pellowski<sup>36</sup>, proboszcz ze Złotowa wraz z wikariuszem ks. Leonem Kozłowskim. Szczególnie ten drugi, prowadził przez szereg miesięcy wieczorne kursy języka polskiego dla młodzieży, werbował ochotników do Wojska Polskiego, zbierał podatek narodowy, wygłaszał na wiecach liczne przemówienia, agitując za przyłączeniem Złotowszczyzny do Polski. W tej sprawie kilkakrotnie stawał przed Międzynarodową Komisją Graniczną w Poznaniu<sup>37</sup>. Identyczne były motywy postępowania ks. Bernarda Gończa, kuratusa parafii Borowy Młyn, który już w styczniu 1919 r. wysłał delegację z parafii do Gdańska, by za pośrednictwem redaktora Kwiatkowskiego i angielskiego majora Webera, sprawy Borowego Młyna doszły do Wersalu. On też 16 lutego 1920 r., gromadząc ok. 3000 Kaszubów wszczął bojkot przy wytyczaniu granicy polsko-niemieckiej<sup>38</sup>. Gdy wskutek intryg i machinacji premiera Lloyd George'a i księcia Leopolda von Hohenzollerna Złotowszczyzna została przy Niemczech<sup>39</sup>, księża L. Pellowski i L. Kozłowski przekształcili biuro Rady Ludowej na biuro Związku Polaków, a sami musieli opuścić Złotów.

---

na który zebrało się przeszło 400 rodaków, stwierdza, że ludność polska zachowuje się wobec współobywateli Niemców i wobec obecnego rządu spokojnie i wzorowo, protestuje jak najuroczyściej przeciwko rozkazowi władzy prowincjonalnej z dn. 11 I 1919 odejmującemu nam Polakom najświętsze prawa obywatelskie i polecającemu władzom wojskowym: 1) rewizje domów, 2) aresztowanie Polaków organizujących nasze społeczeństwo, 3) rozwiązywanie naszych towarzystw, 4) zakaz zebrań publicznych pomimo czasu przedwyborczego pod płaszczykiem zapobiegania powstaniom zbrojnym, o których nikt nie myśli”.

<sup>35</sup> *Ibidem*, nr 2; J. Dembieński, *Radości mało ...*, s. 325–326.

<sup>36</sup> Filomaci pomorscy. Księga pamiątkowa sesji naukowej oraz zjazdu filomatów w Wejherowie w dniu 20 V 1972 r. Oprac. J. Szews, Gdańsk 1975, s. 71; H. Zieliński, *Polacy i polskość Ziemi Złotowskiej w latach 1918–1939*, Poznań 1949, s. 18–51; E.J. Osmańczyk, *Niezłomny proboszcz z Zakrzewa. Rzecz o księdzu Patronie Bolesławie Domańskim*, Warszawa 1989, s. 57–66.

<sup>37</sup> Z. Kowalski, *Śp. ks. prepozyt Leon Kozłowski*, „Orędownik Diecezji Chełmińskiej” (ODCh) R. 4(1948), s. 109–112.

<sup>38</sup> W. Szulist, *Archiwa parafialne powiatu chojnickiego*, „Gdańskie Zeszyty Humanistyczne”, R. 20(1977), s. 130.

<sup>39</sup> H. Zieliński, *Polacy i polskość ...*, s. 48–50; S. Staszewski, *Ziemia Złotowska pod panowaniem pruskim ...*, [w:] *Ziemia Złotowska*, Gdańsk 1969, s. 104 nn; M. Zientarowa-Malewska, *Złotowszczyzna*, Gdańsk 1971, s. 88–93.

Tabela 3  
 Udział księży w administracji państwowej 1920–1939

Powiat	Rada Powiatowa	Wydział Powiatowy	Sejmik Powiatowy
Chojnice	J. Szydzik – Viele	–	B. Grüning – Brusy J. Wrycza – Viele A. Schulz – Konarzyny
Gniew	A. Wolszlegier – Pieniązkowo	G. Działowski – Pieniązkowo	G. Działowski – Pieniązkowo F. Filarski – Dzierżąno L. Kurowski – Lalkowy
Kartuzy	B. Łosiński – Sierakowice	A. Sadowski – Wygoda	A. Sadowski – Wygoda L. Gregorkiewicz – Kiełpino
Lubawa	W. Kalitowski – Mroczo	S. Zabrocki – Kurzętnik	–
Świecie	–	J. Sarnowski – Serock	A. Karczyński – Lipinki
Toruń	P. Gulgowski – Kiełbasin T. Schulz – Gronowo	–	P. Gulgowski – Kiełbasin L. Marchlewski – Grzybno
Wąbrzeźno	–	–	B. Bolt – Srebrniki

Źródło: „Gazeta Grudziądzka”; „Pielgrzym”; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ... s. 392–424.

Nie zabrakło też księży jako przywódców narodowych na terenach plebiscytowych Warmii i Powiśla. Umacnianie wiary wśród ludności, a także prowadzona propaganda podczas zebrań towarzystw ludowych, towarzystw młodzieżowych, kobiecych (zwłaszcza Towarzystw Kobiet pod wezwaniem św. Kingi)<sup>40</sup>, na wiecach i z ambon, miało doprowadzić do zintegrowania ludu i budzenia w nim polskiej świadomości narodowej. Czołową rolę w tym procesie odegrali miejscowi księża: Jan Mazella (Kisielice) — pracujący w Radzie Ludowej powiatu suskiego<sup>41</sup>, Cyryl Karczyński (Głaznoty) — stojący na czele lokalnego Komitetu Plebiscytowego<sup>42</sup>, Ignacy Niklas (Janowo) — dzięki któremu pięć wiosek na prawym brzegu Wisły przyłączono do Polski<sup>43</sup> i Konrad Gburowski (Walichnowy)<sup>44</sup>. Niepoślednią okazała się też pomoc ks. Władysława Łęgi, ks. Wacława Lewandowskiego i ks. A. Mańkowskiego, którzy obsługiwali zebrania Towarzystw Ludowych i wiece, odwołując się do uczuć narodowych i związku tych terenów z resztą ziem polskich.

Mimo tak wielkiego zaangażowania w sprawę plebiscytu, mimo reprezentowania interesów polskich w Komisjach Granicznych i innych urzędach przez ideowych i bezkompromisowych ludzi<sup>45</sup>, rezultat głosowania, wskutek poważnych błędów organizacyjnych i małego zainteresowania polskich kół rządowych, a także ogromnej propagandy antypolskiej, okazał się klęską.

Mocą ustawy o tymczasowej organizacji zarządu byłej dzielnicy pruskiej, uchwalonej na posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego w dniu 1 sierpnia 1919 r., ustanowiono dwa województwa: poznańskie i pomorskie, a także Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej, które zajęło się m.in. formowaniem polskich organów

---

<sup>40</sup> Pod koniec 1919 r. i na początku 1920 r. powstały prawie w każdej wsi na Powiślu Towarzystwa Kobiet pod wezwaniem św. Kingi, które poprzez odczyty, prelekcje, zebrania, kolportaż polskich czasopism i kazania polskich księży, prowadziły ożywioną działalność wśród ludu. Zob. Z. Lietz, *Plebiscyt na Powiślu Warmii i Mazurach w 1920*, Warszawa 1958, s. 96.

<sup>41</sup> S. Poręba, *Mazella Jan*, „PSB” t. 20(1975), s. 293; „Pielgrzym”, R. 63(1930), nr 152.

<sup>42</sup> Z. Lietz, *Plebiscyt ...*, s. 248; S. Poręba, *Cyryl Karczyński — zapomniany zbieracz pieśni ludowych*, „Literatura Ludowa” 1974, nr 2, s. 32.

<sup>43</sup> *Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ...*, s. 67–68; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do 1945 roku)*, Warszawa 1983, s. 226.

<sup>44</sup> „Pielgrzym”, R. 60(1927), nr 49; T. Oracki, *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla od poł. XV wieku do 1945 roku*, Warszawa 1963, s. 82.

<sup>45</sup> W obrębie Międzynarodowej Komisji Granicznej z siedzibą w Poznaniu, utworzono trzy komisje: polsko-niemiecką, polsko-gdańską i polsko-czeską. W komisji polsko-gdańskiej występował ks. F. Bolt jako zastępca komisarza. Natomiast Międzysojusznicza Komisja Kwidzyńska z dniem 20 IV 1920 dodała niemieckim inspektorom szkolnym, polskich inspektorów, którzy mieli dopilnować sprawy nauki języka polskiego i nie dopuścić do decyzji sprzecznych z interesami ludności polskiej. Takim inspektorem na powiat suski był ks. J. Mazella. Zob. M. Wojciechowski, *Powrót Pomorza ...*, s. 172; „Dziennik Gdański” 1920, nr 101; Z. Lietz, *Plebiscyt ...*, s. 215; *Plebiscyty na Warmii Mazurach i Powiślu w 1920 roku. Wybór źródeł*. Wyd. P. Stawicki, W. Wrzesiński, Olsztyn 1986, s. V–XIX; W. Wrzesiński, *Ruch polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1929–1939*, Olsztyn 1973, s. 13–15.

Tabela 4  
Książa posłowie do sejmu i senatorowie 1919–1939

Lp.	Kadencja	Posłowie	Przynależność partyjna (Klub)	Senatorowie	Przynależność partyjna (Klub)
1	1919–1922 Po wyborach uzupełniających z dnia 5 V 1920	P. Dunajski – Lipusz A. Kupczyński – W. Garc B. Witkowski – Mechowa F. Bolt – Srebniki B. Łosiński – Sierakowice	PSL ZLN ZLN ZLN PSL	–	–
2	1922–1927	–	–	F. Bolt	ZLN
3	1930–1935	B. Łosiński	SN	F. Bolt A. Schulz – Konarzyny	SN BBWR
4	1938–	S. Hoffmann – Pinczyn	SN	–	–

Źródło: T. Rzepecki, *Sejm Rzeczypospolitej Polskiej 1919 r.*, Poznań 1920, s. 251; „Wiadomości dla duchowieństwa”, R. 7:1920 nr 1, s. 9–14; T. Rzepecki i W. Rzepecki, *Senat i Sejm 1922–1927*, Poznań 1923, s. 390; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu 1920–1939*, Gdańsk 1966, s. 20–21; tenże, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920–1939*, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s. 53, 179.

administracji państwowej. Pierwszy wojewoda pomorski, Stefan Laszewski, pismem z 13 marca 1920 r. zamianował członków tymczasowych rad powiatowych (6 dla każdego powiatu), których liczba o dalszych 12 dla każdego powiatu została uzupełniona 30 kwietnia 1921 r.<sup>46</sup> Wśród mianowanych radnych rad powiatowych znalazło się sporo księży diecezji chełmińskiej, zwłaszcza tych, którzy aktywnie udzielali się w ruchu narodowym na terenie Pomorza, szczególnie w pracach rad ludowych, które od samego początku występowały jako przyszłe władze polskie. Na skutek rozporządzenia Ministra byłej Dzielnicy Pruskiej z dnia 12 sierpnia 1921 r. w całym województwie na przełomie listopada i grudnia 1921 r., przeprowadzono wybory do sejmików powiatowych, które na pierwszych swych posiedzeniach przystąpiły do wyboru wydziałów powiatowych<sup>47</sup>.

Obecność księży w instytucjach administracji i ustawodawstwa była dowodem uznania dla ich społeczno-narodowej działalności oraz popularności wśród społeczeństwa pomorskiego, a także — co trzeba szczególnie podkreślić — gwarancją szerszego uwzględnienia problemów i złożoności warunków tego regionu. Ich kompetencja i doświadczenie w niektórych dziedzinach życia, decydowały o ich wyborze do komisji Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego. Choć odnosi się to przede wszystkim do ks. F. Bolta, pracującego w Komisji Skarbowo-Budżetowej<sup>48</sup> i ks. Anastazego Sadowskiego z Wydziału Krajowego<sup>49</sup>, niemniej należy to samo powiedzieć o pozostałych jego członkach, mianowicie o księżach: Sylwestrze Grabowskim<sup>50</sup>, Romanie Dembińskim<sup>51</sup>, Bernardzie Grüningu<sup>52</sup> i Józefie Dembińskim<sup>53</sup>. Należy sądzić, że te same względy przemawiały za powierzeniem kapłanom pomorskim wielu innych odpowiedzialnych funkcji, jak np.: Bolesławowi Makowskiemu — decernenta do spraw kościelnych Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego<sup>54</sup>, Leonowi Kasynie — przewodniczącego Rady Miejskiej w Lubawie<sup>55</sup>, czy Józefowi Czapiewskiemu — wójta w Wielkich Chełmach<sup>56</sup>. W o wiele większym stopniu można

---

<sup>46</sup> Dziennik Praw Państwa Polskiego, nr 64; Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ..., s. 349; W. Jamrożek, *Repolonizacja szkolnictwa w Wielkopolsce i na Pomorzu w latach 1918–1928*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” t. 16(1985), z. 1, s. 61.

<sup>47</sup> Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ..., s. 394 i n.

<sup>48</sup> „Pielgrzym”, R. 55(1923), nr 6.

<sup>49</sup> „Pielgrzym”, R. 54(1922), nr 59.

<sup>50</sup> Materiały biograficzne ze zbiorów ks. H. Mrossa z Osielska.

<sup>51</sup> Pomorski Dziennik Wojewódzki, nr 22; „Gazeta Grudziądzka”, R. 39(1932), nr 135.

<sup>52</sup> *Ibidem*.

<sup>53</sup> *Ibidem*.

<sup>54</sup> Księga pamiątkowa dziesięciolecia Pomorza ..., s. 284–285.

<sup>55</sup> „Pielgrzym”, R. 54(1922), nr 33.

<sup>56</sup> Praca zbiorowa pod red. J. Borzyszkowskiego, *Dzieje Brus i okolicy*, Chojnice-Gdańsk 1984, s. 305.

to odnieść do księży pomorskich występujących w Polskim Sejmie i Senacie. Choć ich udział w polskim parlamencie co do liczebności nie przedstawiał się najokazalej, trzeba jednak zwrócić uwagę na doniosłość i ciężar gatunkowy zagadnień i problemów, o które zabiegali i z którymi utożsamiali swój program działania. Spośród sześciu księży-posłów do Polskiego Sejmu 1919–1939 z diecezji chełmińskiej<sup>57</sup>, na szczególną uwagę zasługują wystąpienia i przedsięwzięcia ks. posła Feliksa Bolta i ks. posła Aleksandra Kupczyńskiego. Pierwszy z nich, czołowa postać społecznego życia gospodarczego i politycznego Pomorza, został przewodniczącym sejmowej Komisji Morskiej, zatwierdzonej przez Sejm w dniu 10 lutego 1920 r.<sup>58</sup>, w gestii której znalazł się problem zagospodarowania polskiego morza i budowy własnego portu na Bałtyku. Gdy natomiast od marca 1920 r. zaczęto zgłaszać wnioski w sprawie niewłaściwego postępowania władz administracyjnych na Pomorzu, wywołujących niezadowolenie wśród miejscowej ludności, a zwłaszcza po wystąpieniu posła Izydora Brejskiego na 160 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego, któremu — jak zauważa R. Wapiński — nie sposób odmówić elementów demagogii<sup>59</sup>, ks. Bolt postulował spokojną naprawę błędów, z należyтым zrozumieniem kontekstu gospodarczego i politycznego obejmowania Pomorza przez władze polskie. Powiedział wtedy m.in.: „Ludność nie jest zadowolona ani z administracyjnych władz, ani z wojska, ani z rozporządzeń ministerialnych, słowem z panujących warunków. Z tym się zgadzam. Chodzi mi tylko o to, Szanowni Koledzy, żebyśmy tę sprawę ubili i naprawili w sposób spokojny, służąc dobru Ojczyzny naszej (...). Ale, Panowie, musimy mieć cokolwiek wyrozumienie dla tych ciężkich warunków, w jakich objęliśmy Pomorze (...), że w niektórych wypadkach naprawa albo lepsze rządy były często niemożliwe”<sup>60</sup>. Bardzo trzeźwa, choć krytyczna ocena sytuacji, znajdująca swe odbicie w wystąpieniu ks. Bolta, zaważyła z pewnością o powierzeniu mu przewodnictwa Komisji Pomorskiej, powołanej przez Sejm — jako odpowiedź na wniosek posła I. Brejskiego — w dniu 8 lipca 1920 r. Dziesięcioosobowa Komisja sejmowa, której członkowie reprezentowali różne partie i regiony, mająca zbadać stosunki panujące na Pomorzu, przystąpiła do pracy jeszcze w lipcu 1920 r. Ogłoszone niedawno i po raz pierwszy podane do publicznej wiadomości „Sprawozdanie Komisji Morskiej”<sup>61</sup> stanowi cenne źródło poznania trudnych dziejów Pomorza w okresie międzywojennym, oraz

<sup>57</sup> Zob. tabela: Księża posłowie i senatorowie.

<sup>58</sup> Sprawozdanie stenograficzne Sejmu Ustawodawczego (dalej: SSSU), posiedzenie nr 118 z dn. 10 II 1920 r., szp. 1–8.

<sup>59</sup> R. Wapiński, *Życie polityczne ...*, s. 55–59; SSSU, posiedzenie nr 160 z 8 VII 1920, szp. 50–54.

<sup>60</sup> SSSU, posiedzenie nr 161 z 9 VII 1920 r., szp. 10–12; R. Wapiński, *Życie polityczne ...*, s. 56; Sejm Rzeczypospolitej o Pomorzu w 1920 roku. Sprawozdanie Komisji Pomorskiej. Wstęp i przypisy J. Borzyszkowski i P. Hauser, Gdańsk 1985, s. 15.

<sup>61</sup> Sejm Rzeczypospolitej o Pomorzu ..., s. 30–56.



— jak sygnalizują wydawcy — „ułatwia określenie regionalnych zjawisk ogólnopolskich, jak i specyfiki Pomorza oraz jego roli w historii całego narodu i Polski”<sup>62</sup>.

W trosce o uzdrowienie sytuacji i klarowność przepisów, zwłaszcza w sferze gospodarczej i kościelnej na Pomorzu, zabierał także głos ks. poseł A. Kupczyński. Na szczególną uwagę zasługuje jego interpelacja z dnia 28 lipca 1922 r. w sprawie remontów zabudowań kościelnych wynikających z tytułu rządowych patronatów<sup>63</sup>. Ponieważ ok. 150 parafii w diecezji chełmińskiej było patronatu rządowego, stąd problem ów, dodawszy zniszczenia wojenne oraz postępującą drożyznę, miał ogromne znaczenie. Odpowiedź Ministra Wyznań Religijnych i Świecenia Publicznego, do którego kierował ks. Kupczyński swe pytania, poza stwierdzeniem, „że rząd polski ponosi ciężary patronackie w wysokości ustawowo przewidzianej”, nie zawierała żadnej wiążącej treści<sup>64</sup>. Podobna zresztą była praktyka rządu w tej dziedzinie — nie zawsze wynik złej woli — przez cały okres międzywojenny, o czym świadczą liczne zażalenia i monity kierowane pod adresem administracji terenowej<sup>65</sup>.

Podobnie, więcej troską o normalizację stosunków społeczno-politycznych na Pomorzu, niż chęcią umocnienia pozycji endecji (głównie z jej ramienia występowali księża posłowie i senatorowie z Pomorza), nacechowane były przedsięwzięcia księży senatorów z diecezji chełmińskiej. Aczkolwiek było ich dwóch w okresie międzywojennym, trzeba odnieść to przede wszystkim do ks. F. Bolta, bowiem ks. Alfons Schulz, wybrany z listy BBWR, nie pozostawił po sobie na tym odcinku żadnych trwalszych osiągnięć. Ten pierwszy natomiast, pracując w Komisji Skarbowo-Budżetowej, referował w latach 1924, 1925 i 1926 budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, postulował zmiany w podatku dochodowym dla byłej dzielnicy pruskiej, apelował o pomoc na rzecz powodziań w 1924 r., mówił o opłatach za paszporty zagraniczne i o budowie kolei relacji Bydgoszcz-Gdynia<sup>66</sup>.

Duchowieństwo diecezji chełmińskiej zasiadające w Sejmie i Senacie okresu międzywojennego na co dzień było w większości związane z Narodową Demokracją. Wyjątek w tym względzie, jak już zasygnalizowano, stanowił senator ks. A. Schulz, reprezentujący interesy sanacji. Także z ramienia BBWR

---

<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 24.

<sup>63</sup> Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP), sygn. 385 — I kadencja Sejmu 10 II 1919 — 27 XI 1922. Interpelacje poselskie Klubów i Związków oraz posłów, t. 2, s. 199.

<sup>64</sup> *Ibidem*, s. 200 i 200 v.

<sup>65</sup> APB, Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu (dalej: UWP), Wydział Administracyjny, sygn. 7179, 5687, 11541, 6566.

<sup>66</sup> Parlament Rzeczypospolitej Polskiej 1919–1927, Warszawa 1928, s. 150; *Ks. senator Bolt. Twórca polskiego stanu mieszczańskiego na Pomorzu*, [w:] „Słowo Pomorskie”, R. 15(1935), nr 17; R. Sudziński, *Bank Ludowy w Kowalewie Pomorskim 1873–1973*, Warszawa 1975, s. 61 i n.

i za zgodą biskupa S.W. Okoniewskiego, kandydował w wyborach do Sejmu w 1930 r. z okręgu bydgoskiego, ks. Paweł Czaplewski. Ostatecznie, na żądanie prymasa A. Hlonda, musiał ks. Czaplewski zrzec się mandatu poselskiego<sup>67</sup>.

Niespotykany gdzie indziej monolit polityczno-partyjny wśród duchownych, opowiadających się — poza nielicznymi wyjątkami — za hasłami endeckimi oraz propagandystyczne przedsięwzięcia i zabiegi czynników sanacyjnych, prowadziły w każdorazowej akcji przedwyborczej do ostrej walki, w której nie szczędzono słów tak z jednej, jak i z drugiej strony. Owe nieliczne wyjątki, stanowili — poza biskupem Okoniewskim — dwaj księża związani z obozem sanacyjnym<sup>68</sup>, oraz kilku księży sympatyzujących początkowo z Polskim Stronnictwem Ludowym<sup>69</sup>. Temperatury wyborczych emocji nie zdołał ostudzić ks. bp Okoniewski, a wręcz przeciwnie, znany powszechnie ze swych piłsudczykowsko-sanacyjnych sympatii, każdorazowym aktem, zmierzającym do łagodzenia napięć, wywoływał nowe niezadowolenie i protesty wśród duchowieństwa. Taką rolę spełniały przynajmniej jego listy duszpasterskie i odezwy z okazji wyborów. Podczas, gdy w 1928 r. zakazał on miejscowemu duchowieństwu agitowania na rzecz jednej tylko listy wyborczej, co na Pomorzu faktycznie oznaczało skierowanie przeciw endecji<sup>70</sup>, to już z okazji następnych wyborów, gdy obóz narodowy, a więc i księża prowadzili akcję ich zbojkotowania, hierarcha chełmiński w myśl lojalności wobec sanacji, drukował listy i apele wzywające do brania udziału w głosowaniu<sup>71</sup>. Również, bardziej z racji politycznych

<sup>67</sup> Archiwum „Naszej Przeszłości” w Krakowie (ANP), sygn. 91 — Autobiografia ks. P. Czaplewskiego.

<sup>68</sup> Byli to: ks. Paweł Czaplewski i ks. Alfons Schulz. Zob.: Odpowiedź ks. Antoniego Liedtkego na „Ankiety dotyczącą duchownych diecezji chełmińskiej 1918–1939” z dn. 12 XII 1986 r. (dalej: Ks. A. Liedtke, Ankieta ... z d...; Ankiety w zbiorach autora); Ks. Franciszek Jank, Ankieta ... z dn 19 XII 1987; Biblioteka Gdańska PAN, Dział rękopisów, sygn. Ms. 5628, Ks. J. Dembieński, *Moje wspomnienia z czasów niepodległej Polski*, Chojnice 1960 (mps), s. 180.

<sup>69</sup> Polskie Stronnictwo Ludowe, zwłaszcza istniejące od 8 IV 1919 r. o wyraźnych tendencjach autonomicznych PSL-Pomorze, reprezentowało podobny program jak endecja; można mówić między nimi tylko o różnicach taktycznych. Nic zatem dziwnego, że w jego szeregach występowali duchowni, którzy już wcześniej byli związani z ruchem endeckim. Do najbardziej aktywnych działaczy PSL na Pomorzu (do końca października 1920 r.) należeli m.in.: ks. Franciszek Wróblewski (wiceprezes), ks. B. Łosiński, ks. Paweł Konitzer i ks. Alojzy Łaski. Po wyborach uzupełniających do Sejmu Ustawodawczego nowo wybrany poseł z ramienia PSL, ks. B. Łosiński spowodował kolejny rozłam w Stronnictwie, przechodząc ponownie do ZLN. Po odbytej konferencji Stronnictw Ludowych w Tczewie 27 X 1920 r., na Pomorze zaczęło wkraczać PSL-Piast. Na skutek tego księża odeszli z PSL i związali się z endecją. Zob.: W. Chudański, *Ruch Ludowy w województwie pomorskim 1920–1939*, Warszawa 1970, s. 38–46; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu ...*, s. 19.

<sup>70</sup> R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu ...*, s. 75.

<sup>71</sup> APB, UWP, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 2294, s. 16–17; tamże, sygn. 2321, s. 381; tamże, sygn. 3426, s. 9; „Dzień Pomorski” 1935, nr 206, gdzie zamieszczono dostarczony przez bpa Okoniewskiego apel: „W ostatniej jeszcze chwili podnoszę głos, by diecezjanom swoim przypomnieć obowiązek uczestniczenia w wyborach. Usuwanie się od nich nie tylko pozbawia

niż duszpasterskich, nie zezwolił on w 1928 r. żadnemu z kapłanów diecezji chełmińskiej na posłowanie do Sejmu i Senatu III kadencji<sup>72</sup>. Najbardziej zaogniła się sytuacja na tym odcinku w 1930 r. Zostało to spowodowane z jednej strony listem duszpasterskim biskupa na temat wyborów, z drugiej zaś — rozporządzeniem wojewody z dnia 17 listopada 1930 r., aby starostowie powiatowi nadsyłali raporty, podając „czy list był odczytany w całości, przez kogo i czy odczytujący go księży dodawali komentarze”<sup>73</sup>. Skutkiem tego — jak podają sprawozdania — większość księży albo nie czytała listu w ogóle, albo czytała z odpowiednimi komentarzami<sup>74</sup>. Nie brak było i takich, którzy zamiast listu bpa Okoniewskiego, czytali list bpa Zygmunta Łozińskiego z Pińska, wydany przez Sekretariat Stronnictwa Narodowego w Toruniu z nagłówkiem: „Głosujcie wszyscy podług sumienia, a nie podług nakazu urzędników”<sup>75</sup>.

W agitacji na rzecz listy narodowej, czyli listy nr 4, swój pokaźny udział miał kler chełmiński. Wykorzystywano do tego, mimo represji policyjnej i zakazu biskupa, wiece przedwyborcze, enuncjacje i listy księży do parafian, ulotki, a przede wszystkim prasę. Spośród licznych publicznych odezwo i oświadczeń — jak podaje raport Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu ze stycznia 1931 r. — wyróżniała się „wykrętnym i kuglarskim sposobem dowodzenia, ogłoszona w „Drwęcy” ub. roku [1930 — przyp. J.W.] zbiorowa odezwa 16 księży dekanatu lubawskiego [a także nowomiejskiego — przyp. J.W.]. Odezwa została przedrukowana przez wszystkie czasopisma Stronnictwa Narodowego na Pomorzu i wydana także w odbitce”<sup>76</sup>.

---

wplywu na kształtowanie się losów Ojczyzny, ale wytwarza nadto niebezpieczny precedens na przyszłość. Skoro część społeczeństwa odzwyczai się teraz od oddania głosu wyborczego, trudno będzie zachęcić ją i spowodować do głosowania w przyszłości. W pracy nad rozwojem potęgi mocarstwowej narodu nie należy — tak samo jak nad udoskonaleniem własnym — nigdy rąk opuszczać, chociaż nie osiąga się zrazu celu zamierzonego. Chęć przerywania życia politycznego mści się tak, jak się mści chęć przerywania życia indywidualnego. Dlatego bierzemy wszyscy udział w wyborach”; W. Chudański, *Ruch ludowy ...*, s. 194; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu ...*, s. 120, 134–135.

<sup>72</sup> „Pielgrzym” R. 60(1928), nr 6, nr 16.

<sup>73</sup> APB, UWP, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 2294, s. 29.

<sup>74</sup> *Ibidem*, sygn. 2294, s. 31–193.

<sup>75</sup> *Ibidem*, sygn. 2294, s. 129–130.

<sup>76</sup> Wielkiego poruszenia w kołach sanacyjnych i nie tylko sanacyjnych, dokonała odezwa księży dekanatów nowomiejskiego i lubawskiego zamieszczona na łamach „Drwęcy” na kilka dni przed wyborami do Sejmu i Senatu. Treść odezwy była następująca: „Kochani Rodacy! Wobec niesłychanego terroru, stosowanego w obecnym okresie przedwyborczym, dużo zaś jest zupełnie bezradnych nie wiedząc zgoła, na jaką listę głosować. Powodowani względami o dobro Kościoła, Ojczyzny i Wasze własne, pragniemy przyjść Wam z pomocą i wyjaśnieniem. Przede wszystkim najważniejszym Waszym obowiązkiem stanąć w niedzielę 16 listopada i następną 23 listopada do urny wyborczej i oddać Wasz głos. Na jaką listę pytacie? W naszym okręgu wyborczym wchodzi w rachubę trzy listy: Lista nr 1 BBWR (sanacyjna), lista nr 4 Stronnictwa Narodowego, lista nr 7 Centrolewu. Na liście 1 — tu na Pomorzu figurują kandydaci i postowie co prawda katolicy, ale

W nurt walki między obozem narodowym, a niepopularnym na Pomorzu obozem sanacyjnym, angażowało się duchowieństwo diecezji chełmińskiej już to z racji ideowych, już to z tytułu piastowanych funkcji w strukturach Narodowej Demokracji. Zresztą, główną rolę w organizowaniu tego ruchu po odzyskaniu niepodległości, odegrali księża<sup>77</sup>. Pierwszym krokiem w tym kierunku było powołanie w Tczewie dnia 28 sierpnia 1919 r. przez ks. A. Wolszlegiera Koła Międzypartyjnego, związanego z pelpińskim „Pielgrzymem” i chełmińskim „Nadwiślaninem”, które w lutym 1920 r. podczas tworzenia Związku Ludowo-Narodowego na Pomorzu weszło w jego skład.

Funkcja prezesa zarządu wojewódzkiego ZLN była przez cały okres II Rzeczypospolitej w rękach sprawdzonych i popularnych działaczy w sutannach. Pełnił ją do czerwca 1935 r. ks. F. Bolt, a po jego rezygnacji, od czerwca tegoż roku, naczelny redaktor „Pielgrzyma” — ks. Jerzy Chudziński<sup>78</sup>. Księża stali też często na czele komitetów powiatowych i kół endecji, byli mężami zaufania w terenie, a także udzielali się w zarządach okręgowych, które wykazywały tylko okresową żywotność, przeważnie w okresie wyborów sejmowych. Niepełne dane w tej materii z końca 1929 r., pozwalają na wyrobienie sobie zdania na temat kierowniczej roli duchownych w szeregach pomorskiej endecji, bowiem na 14 komitetów powiatowych, połowa była pod ich zarządem. Nadto — jak należy przypuszczać, a czego nie udało się ustalić — znaczniejszy był także udział

---

ta lista połączona jest z listą państwową, na której obok katolików kandydatów, także znajdują się protestanci, Żydzi, Masoni, socjaliści. Oddane przeto na listę 1 Wasze głosy i tamtym posłom niekatolickim dopomoga do zwycięstwa. Lista nr 4 kat. narodowa ma w swym składzie jako kandydatów na posłów tylko samych katolików Polaków, a tu na Pomorzu jej czołowymi kandydatami są dwaj bardzo zasłużeni kapłani: ks. Bolt, b. senator oraz ks. Łosiński, b. poseł do sejmku pruskiego. Lista nr 7 Centrolewu ma u nas prócz jednego socjalisty, który dopiero figuruje na 4 miejscu, też kandydatów Polaków, przeważnie ze stronnictwa Chadecja, Piast, NPR. Ta lista co prawda złączona jest z listą państwową, do której wchodzi również przedstawiciele stronnictw radykalnych, nieprzychylnie ustosunkowanych do Kościoła katolickiego. Lista ta jednak różni się od listy nr 1 tym, że jest kompromisowa i po wyborach poszczególne partie oddzielią się i każda pójdzie według własnego programu, natomiast posłowie listy nr 1, wśród których jest dużo niekatolików, tworzą jedno stronnictwo i głosują solidarnie.

Podając Wam powyższe do wiadomości, pragniemy ułatwić Wam wybór, na którą z tych 3 list każe Wam sumienie katolickie i polskie głosować” (...) — tu następują podpisy 16 kapłanów. Zob. „Drwęca”, R. 10(1930), nr 144; APB, UWP, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 2294, s. 5–6; Ks. J. Dembieński, *Moje wspomnienia ...*, s. 74–77.

<sup>77</sup> Prawicowa Narodowa Demokracja występowała w okresie międzywojennym pod różnymi nazwami: od 1919–1928 — jako Związek Ludowo-Narodowy, następnie jako Stronnictwo Narodowe. Jedną z form organizacyjnych endecji był w latach 1926–1933 tzw. Obóz Wielkiej Polski. Zob.: *Historia państwa i prawa Polski 1918–1939*, pod red. J. Bardacha, cz. 1, Warszawa 1962, s. 38; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu ...*, s. 5, przyp. 1; Archiwum Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (dalej: AUMK), Dział rękopisów, sygn. 45126 — k. Świercz, *Obraz walki między endecją a sanacją na Pomorzu w latach 1929–1939 na łamach „Słowa Pomorskiego” i „Dnia Pomorskiego”*. Toruń 1983, s. 33 i n.

<sup>78</sup> AUMK, Dział rękopisów, sygn. 17258 — Z. Załęska, *Rola i działalność endecji w Toruniu w latach 1920–1939*, Toruń 1979, s. 84 i n.; „Słowo Pomorskie” 1928, nr 217.

Tabela 5  
Duchowieństwo w zarządzie SN (1929 r.)

Lp.	Placówka powiatowa	Zarząd	Mężowie zaufania	Koła
1	Chojnice	J. Wrycza (Wiele) — prezes	—	—
2	Chełmża	F. Baniecki (Chełmża) — prezes	—	—
3	Świecie	P. Konitzer (Świecie) — sekretarz	M. Włoszczyński (Lubiewo) M. Dorszyński (Drzycim) T. Lipski (Gruczno) A. Hoppe (Przysiersk)	—
4	Puck	B. Witkowski (Mechowa) — prezes	—	—
5	Wąbrzeźno	J. Zakryś (Wąbrzeźno) — prezes	—	—
6	Nowe Miasto Lubawskie	J. Dembiński (Nowe Miasto Lub.) — prezes	—	—
7	Brodnica	—	R. Dembiński (Pokrzydowo)	—
8	—	—	—	Kowalewo — A. Puppel — prezes
9	—	—	—	Toruń — J. Wysiński — prezes

Źródło: APB, UWP, Wydział Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 2203, s. 9–53; Ks. J. Dembiński, *Moje wspomnienia ...*, s. 123–125; Z. Załęska, *Rola i działalność endecji ...*, s. 39.

księży w zarządach poszczególnych kół. Pod wpływem Stronnictwa Narodowego pozostawała większość organizacji społecznych, gospodarczych, a nawet kościelnych, szczególnie: Towarzystwo Ludowe, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” czy też Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży<sup>79</sup>. Tu też działało — według własnego statutu — proendeckie Towarzystwo Powstańców i Wojaków, zwane powszechnie Towarzystwem Powstańców i Wojaków ks. Józefa Wryczy<sup>80</sup>. Taki stan był możliwy tylko na Pomorzu, gdzie księża dzięki swemu zaangażowaniu społeczno-gospodarczo-politycznemu, stanowili pomost między wszelkimi formami działalności.

<sup>79</sup> APB, UWP, Wydział Bezpieczeństwa, sygn. 3017, s. 28–37; R. Wapiński, *Endecja na Pomorzu ...*, s. 57, 85; A. Ski, *Program stronnictw wobec Kościoła*, „Ateneum Kapłańskie” R. 13(1927), z. 6, s. 8 i n.

<sup>80</sup> APB, UWP, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 1722, 1836, 1864; „Pielgrzym” R. 63(1931), nr 6, nr 37; J. Borzyszkowski, *Ks. ppłk Józef Wrycza*, „Pomerania” 1984, nr 3, s. 2.